KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 22 Lipca. 3 Sierpnia. Rok 1859. № 202. Jutro, Śgo Dominika Wyznawcy.

Z polecenia Wyższej Władzy, zarządzone zostały budowy Kościołów parafjalnych, we wsi Skierbieszanie i we wsi Serebryszczach, obu w Pcie Krasnostawskim.

Najwyższym Rozkazem z dnia 18 (30) Maja r. b., posunięty został do rangi Podporucznika, Donat *Wendorff*, Praporszczyk Ładożskiego piechotnego pułku.

Rozkaz Ministra Wojny,

Dnia 25go Czerwca 1859 roku.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w dopełnieniu łask, wyświadczonych dnia 17go Kwietnia r. b. przez powiększenie płacy służbowej w Zarządzie Wojenno-Lądowym, raczył upamiętnić dzień uroczystego odkrycia pomnika Cesarzowi Mikołajowi Imu, zatwierdzeniem Ustawy o Kassie Emerytalnej Zarządu Wojenno-Lądowego, przeznaczywszy na jej urządzenie *siedm miljonów pięćset tysięcy rubli* ze Skarbu Państwa i *ośmset dwadzieścia pięć tysięcy rubli* z summ Ministerstwa Wojny, ażeby Kassa ta z dniem 1 Stycznia 1865 roku, zaczęła wypłatę emerytalnych pensji i wsparć, tak samym jej uczestnikom po uwolnieniu ich od służby, jak również ich wdowom i sierotom.

Waleczna Armja Rossyjska z poszanowaniem przyjmie ten nowy dowód ojcowskiej troskliwości NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, ujrzy, że sławne jej czyny, jej poświęcenie się i krew, przelewana w obronie ojczyzny, godnie są oceniane przez Wielkomyślnego MONARCHĘ, wyszukującego wszelkich środków dla zabezpieczenia potrzeb i polepszenia położenia tak służących, jak i opuszczających służbę wojskowych, a ja poczytuję sobie za szczęście wydany na moje imię Ukaz Najwyższy z Ustawą o Kassie Emerytalnej, przy niniejszem dołączoną, podać do wiadomości w Zarządzie Wojenno-Lądowym, dla należytego wykonania i kierowania się.

Podpisał: Jenerał-Adjutant *Suchozanet 2gi.*

Do Pana Ministra Wojny.

W słusznej troskliwości o zabezpieczenie bytu zasłużonych wojskowych Zarządu Wojenno-Lądowego po wyjściu ze służby, oraz wdów i sierot, uznaliśmy za pożyteczne utworzyć oddzielną Kassę Emerytalną, dla zapomagania jej zasobami wspomnionych osób, w uzupełnieniu pensji i wsparć, przeznaczonych podług ogólnej Ustawy ze Skarbu Państwa.

W tych widokach, Ukazem z dnia 17go Kwietnia r. b. na imię wasze wydanym, rozkazujemy: jednocześnie z powiększeniem płacy osobom służącym w Zarządzie Wojenno-Lądowym, rozpocząć z d. 1 ubiegłego m. Maja odtrącanie szóstego procentu, ustanowionego przez oddzielny Komitet, utworzony w Ministerstwie Wojny dla roztrząśnięcia zasad Emerytury w tym Zarządzie.

Zatwierdziwszy obecnie skreśloną przez ten Komitet i roztrząśniętą w Radzie Państwa Ustawę o Kassie Emerytalnej Zarządu Wojenno-Lądowego, przy niniejszem załączającą się, i przeznaczywszy w dodatku do ustanowionych na korzyść tej Kassy pieniężnych potrąceń od samych osób służących, jeszcze wsparcie nieodzowne ze Skarbu Państwa i innych w Ustawie tej wskazanych źródeł, aby Kassa ta z d. 1 Stycznia 1865 roku rozpoczęła wypłatę emerytalnych pensji i wsparć na zasadzie tej ustawy, rozkazujemy wam wydać stosowne rozporządzenia dla wprowadzenia tego w wykonanie.

Na oryginale Własną
Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:
„ALEXANDER."

St. Petersburg, d. 25go Czerwca 1859 r.

Jutro, jako w trzecią rocznicę skonu ś. p. Franciszka *Jeziorańskiego*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 10ej rano; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Krewnych i Znajomych, zapraszają.

Jutro, o godzinie 10ej rano, odbędzie się Msza żałobna, w Kaplicy MATKI BOZKIEJ, przy Kościele Śgo Krzyża, za duszę ś. p. Franciszki z Żukowskich *Haselquist*; na którą, pozostała Siostra, Familję i Przyjaciół zaprasza.

Osierociała Wdowa po ś. p. Stefanie *Glińskim*, zgasłym w dniu 27 z. m., składa najszczersze podziękowanie wszystkim raczącym przybyć na wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku, a będąc przekonaną, że raczą wznieść modły za spokój duszy jego, zaprasza na żałobne Nabożeństwo jutro, w Kościele Parafjalnym na Pradze, o godzinie 10ej z rana odbyć się mające.

Uzupełniając pośmiertne wspomnienie, umieszczone dnia wczorajszego w *Kurjerze Warszawskim*, nadmienia się, iż do zasług ś. p. Jenerała Inżenierji *Dehn*, zaliczyć należy i to, że w ostatnią kampanję 1853 do 1856 roku, w czasie działania sił sprzymierzonych na Baltyku, powierzony był jemu zaszczytny obowiązek Jenerał-Gubernatora m. Kronsztatu.

Kandydatki, które wniosły do Władzy Naukowej podania o przyznanie im posad Nadzorczyń, Guwernantek i Nauczycielek, mogą dołączone do próśb swych dowody kwalifikacyjne, z powodu uczynionego już wyboru, odebrać z Biura Okręgu Naukowego.

Dyrektor Gimnazjum Gubernjalnego w Lublinie. — Zawiadamia Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczniów do Szkoły Powiatowej Realnej w Lublinie, odbywać się będzie w czasie zwykłym, to jest od d. 20 Lipca (1) Sierpnia do dnia 29 Lipca (10) Sierpnia r. b. włącznie.

Xięgarnia H. *Natansona*, przy ulicy Krak:-Przedm:, w pałacu JW. Hr: *Potockiego* Nr 17, przyjmuje prenumeratę na pismo czasowe p. t. *La Clinique Européenne, Journal international de médecine, paraissant tous les samedis.* Cena rocznie na numerów 52 w Warszawie rs. 11 k. 25; pocztą do Cesarstwa z przesyłką co miesiąc na raz po kilka numerów rs. 13 k. 25.

(Dalszy ciąg Ustawy o służbie Cywilnej w Królestwie Polskiem).

Art: 57. Mianowanie, uwalnianie i przenoszenie zostających w służbie Zarządu Okręgu Naukowego Warszawskiego, dopełnianem będzie według przepisów dla tegoż Okręgu wydanych.

Art: 58. Przyjmowanie i uwalnianie applikantów, w liczbie dla każdej władzy oznaczonej, zależy od zwierzchności bezpośrednio przełożonej. W linji sądowej, przyjmowanie i przeznaczanie applikantów sądowych, zależy od samej Komissji Rządowej Sprawiedliwości, na zasadzie przepisów Najwyżej zatwierdzonej w dniu 10 (22) Kwietnia 1856 roku organizacji władz sądowych.

Art: 59. Do przedstawień władz o mianowaniu, przeniesieniu lub uwolnieniu urzędników, dołączane będą stany służby przedstawianych.

Część II.

O powinnościach i prawach osób w służbie zostających.

Tytuł I.

O powinnościach osób w służbie zostających.

Art: 60. Świętym każdego urzędnika jest obowiązkiem, przestrzegać i ochraniać w całem znaczeniu, sile i możności wszelkich praw i prerogatyw należnych Wysokiej JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI samodzierżącej władzy. Powszechnemi przymiotami każdego urzędnika powinny być: wierność służbie JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, gorliwość dla dobra ogólnego, nieskażoność w postępowaniu, pilność w urzędowaniu i dobra wola w wykonaniu poruczeń, uczciwość, bezinteressowność i opieka dla niewinnego szukającego prawnej obrony. Powierzone obowiązki powinien urzędnik, stosownie do przepisów, ustaw i poleceń przełożonej nad nim władzy, oraz wedle przysięgi wypełniać gorliwie, szczerze i sumiennie.

Art: 61. Wszelką powierzoną tajemnicę, dotyczącą służby i dobra JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, każdy zostający w służbie, obowiązany jest święcie dochowywać i tej nie udzielać komu nie należy i komu jej wyjawienie jest wzbronionem.

Art: 62. Każdy urzędnik obowiązany jest, rozkaz odebrany od przełożonej nad sobą zwierzchności ściśle wykonać. Gdyby uważał że rozkaz takowy jest przeciwnym prawu, albo szkodliwym dla dobra służby JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, i gdyby w wykonaniu rozkazu upatrywał istotne niedogodności połączone z niepowetowanym uszczerbkiem, w takim razie, powinien niezwłocznie uczynić w tej mierze przedstawienie do władzy, która mu rozkaz takowy wydała. Jeżeli wszakże ta władza, rozporządzenia poprzednio wydanego nie odmieni, lub jeżeli termin do spełnienia rozkazu naznaczony, przed rozstrzygnieniem uczynionego przedstawienia nadejdzie, pierwsze rozporządzenie winno być wykonanem bez dalszej odwłoki.

Art: 63. We wszystkich wydziałach służby rządowej zachowaną być ma najściślejsza karność młodszych względem starszych.

Art: 64. Urzędnik obowiązany jest poruczone mu z urzędu interesa odrabiać sam osobiście, i nie może spełnienia onych obcym powierzać. (D. c. n.)

(A. n.) Siódmy to rok z dniem 31 z. m. upłynął, jak śmierć nieubłagana wyrwała z pośród nas Męża pełnego zasług, Antoniego *Eisenbaum*, b. Dyrektora Szkoły Rabinów w Warszawie. Choć już oswojeni jesteśmy tą myślą, że nie ma pośród nas tego, który całe pasmo dni swoich naszemu wyłącznie poświęcał dobru, żal jednak po jego stracie, z każdym dniem prawie, boleśniej w naszem sercu się odbija. W nim bowiem utraciliśmy Męża, który za temat życia najpiękniejsze obrawszy sobie cele, śmiało do nich dążył. Nie tu miejsce wyliczać przykłady tych cnót, jakie życie jego cechowały; dla tego, który stanął już przed obliczem PANA życia i śmierci, czcza pochwała niepotrzebna. Szanowny cieniu czcigodnego Męża! niech te kilka słów szczerego żalu, świadczą Ci, iż serca nasze przepełnione są wdzięcznością dla Ciebie za twoje nauki, rady i uczynki; niech przypomną naszym oddalonym Kolegom o tym smutnym dniu, w którym utraciliśmy Ciebie, nasz Przewodniku, Opiekunie i Ojcze! — *W.*, w imieniu b. uczniów Szkoły Rabinów.

W dniach 24 i 25 Czerwca, odbył się na Pensji Wyższej Męzkiej przy uli: Mazowieckiej pod Nr 1346*d*, przez Jana *Barszczewskiego* utrzymywanej, examin roczny, na którym następujący uczniowie, otrzymali z rąk JW. Prezydującego w Komitecie Examinacyjnym, nagrody ogólne: z klassy wstępnej: Wincenty Okęcki, Julian Ochorowicz; z klassy Iszej: Leopold Kronenberg, Konstanty Małkowski; z klassy IIgiej: Stanisław Wysocki, Hen: Dzierzanowski, Kons: Czarnowski; z kl: IIIej: Alex: Piotrowski, Karol Gniazdowski; za odznaczenie się w języku rossyjskim: Jul: Ochorowicz, Stan: Paschalis Jakubowicz, Karol Strasburger, Karol Gniazdowski. Listy pochwalne otrzymali: z klassy wstępnej: Win: Walewski, Stan: Bełza, Marcelli Papi; z kl: Iszej: Mieczy: Kretkowski, Józef Bandtkie, Edw: Dziekoński, Stan: Paschalis Jakubowicz, Rajm: Kurakowski; z kl: IIej: Fran: Kijewski, Wład: Kronenberg, Karol Strasburger, Alex: Lewaszow, Karol Schafnagel; z kla: IIIciej: Alex: Dzierzanowski, Felix Wiewiórowski, Alfons Sommer, Wilh: Meisner.—Zapis uczniów na następny rok szkolny, odbywać się będzie od 10go do 15go Sierpnia.

Do najsławniejszych w Europie Akademji należy przed wielu innemi Genewska, która właśnie w tym roku obchodzi jubileuszową rocznicę swego trzysto-letniego istnienia. *Kalwin* i Teodor *Beza*, byli jej pierwszymi założycielami, a 1,500 uczniów przysłuchiwało się początkowym wykładom. W XVItym wieku występował w niej odpowiednio duchowi czasu przeważnie żywioł teologiczny. W XVIItym stuleciu stała się środkowym punktem filozofji szkoły *Fartezyusza*, Roberta *Chonet* i innych. W XVIIItym wieku nastał dla niej świetniejszy jeszcze okres we wszystkich gałęziach umiejętności. *Hubert*, *Bonnet*, *Trembley*, *de Luc* i *Saussure*, zasłynęli w historji naturalnej; *Tronchin*, *Odier*, *Vieusseux* i *Pictet*, w fizyce i medycynie; *Necker*, *Abauzit* i *Rousseau*, w polityce, filozofji i nadobnej literaturze. Sławne pismo naukowe *Revue Britannique* wychodziło tu mimo burz i wojen rewolucyjnych. Z restauracją Genewy w r. 1814 zajaśniała Akademja nowym blaskiem, szczycąc się mężami, jak: *Pictet*, *de Candolle*, *Rossi*, *Favre*, *Bertrand*, *Vaucher*, *Sismondi*, *Töpfer*, *Bellot*, *Dumont* i t. p.

Nr 3, 4, 5, drukowanego Katalogu dzieł polskich, mianowicie obejmujących w sobie: Teologję, Prawo, Rolnictwo i Przemysł, Romanse i Powieści, Poezje, dzieła historyczne, naukowe we wszystkich gałęziach, dzieła medyczne, xiążki dla ludu wiejskiego, dla młodzieży wszelkiego stanu, pojęć płci i wieku, xiążki do Nabożeństwa, Dykcjonarze w różnych językach, znajdujących się w xięgarni Alex: *Nowoleckiego*, opuściły prassę drukarską, i osobom życzącym takowe posiadać, udzielają się bezpłatnie.

Xięgarnia L. *Drwalewskiego*, przy ulicy Krakow:-Przedm:, w pałacu JW. Hr: Stan: *Potockiego* Nr 415, (obok handlu P. *Hirszla*), odebrała następujące nowości literackie: *Gospodarstwo mleczne*, przez A. *Mieczyńskiego*, Warszawa 1859, 1 tom rs. 1 k. 20 *Przyczynek do fizycznej diagnostyki kurczów*, p. Ludw: Dra *Natansona*, Warszawa, kop: 30. *Rys historyczny Opery Polskiej*, p. M. *Karasowskiego*, Warszawa 1859, rs. 3. *Cesarz Napoleon IIIci i Włochy*, p. *Guéroniere*, Wilno 1859, kop: 35. *Praktyczna uprawa buraków cukrowych*, p. J. *Kotarskiego*, Warszawa 1859, k. 35. *Sceny z życia koczującego*, p. E. *Żmijewskiego*, Warszawa 1859, 2 tomy rs. 1 k. 80. *Śpiewy historyczne*, p. Juljana-Ursyna *Niemcewicza*, Petersburg 1859. rs. 1 k. 50. *Niezbędnie potrzebne wiadomości i Rady dla Rodziców, Opiekunów i Nauczycieli, celem ustrzeżenia młodzieży od okropnych skutków*, przez B. *Rosenbluma*, Warszawa 1859, kop: 50. *Xięga świata*, poszyt 6ty. Prenumerata na 12 poszytów rs. 7 k. 50.

Przełożona Pensji Wyższej Żeńskiej przy ulicy Nowe Miasto pod Nr 315, w domu W. *Plewińskiej*, zawiadamia Rodziców kształcącej się młodzieży, iż kurs nauk na rok szkolny 1859/₆₀. z dniem 1/13 b. m. rozpoczęty zostanie.— Justyna *Misiewicz*.

P. Redaktorze! Dnia 25 Lipca r. z., założyłem się z majstrem *Kitińskim*, że jeżeli w butach jego roboty przechodzę rok cały, to oprócz rs. 3 (zł. 20), które wyliczyłem, dopłacę rubla. W zamiarze wygranej nie sprawiałem drugich butów, w jesieni nie używałem umyślnie kaloszy, w zimie podwoiłem liczbę zabaw, na wiosnę spacerów, ale wszelkie moje usiłowania spełzły na niczem, i właśnie dziś przegrałem rubla. A ponieważ P. Redaktorze masz dosyć roznosicieli, którym także butów potrzeba, aby nam wcześnie dostarczali *Kurjera* ulubionego, dla tego nieobojętną będzie dla Ciebie ta wiadomość. Historyczne buty, liczące drugie lato, jednę jesień, jeden karnawał i dwie wiosny, można widzieć u mego zwycięzcy pod Nr 102 przy ulicy Piwnej.— J. Ł. Prenumerator Kurjera.

Xięgarnia S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej otrzymała na główny skład, dziełko pod tytułem: *Zbiorek wierszy i wierszyków* W. *Dłużniewskiego*, treści religijno-moralno-historycznej; wydanie na pięknym welinowym papierze. Cena k. 50.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Bronisławy B. (w dzień urodzin) rs. 1 kop: 50, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ Szkaplerznej przed Kościołem XX. *Karmelitów* przy ulicy Leszno.— Od L. S. po kop: sr. 75, na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża, i przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od A. J. rs. 1 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Uczniowie Szkół, mogą znaleść, za umiarkowane wynagrodzenie, zupełnie dogodny, bardzo bliski lokal, przyzwoity stół i należytą opiekę, w domu W. *Grodzickiego*, pod Nrem 411 przy Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Gimnazjum. Mieszkanie osoby, do tego przez Zwierzchność Szkolną upoważnionej, wskaże Szwajcar miejscowy.

Z Pow: Konińskiego.— Od kilku dni, bawi tu w Koninie P. Juljusz *Pfeiffer*, z Towarzystwem Artystów Dramatycznych; a choć trudne czasy, choć to środek żniwa, wszakże na codziennych przedstawieniach teatr jest przepełniony. Mieszkańcy miasta, sąsiednie Obywatelstwo, spieszą zawdzięczyć P. *Pfeiffer*, jego tu przybycie, i dowodzą, że umieli ocenić zdolność Artystów; bo też doprawdy P. *Pfeiffer*, jest znakomitym Dyrektorem; w podróży, pomieszczeniu niedogodnem, przy tysiącu trudności, tak się umie urządzić, że się zdaje, iż nic nie brakuje, a sumiennem wypracowaniem i pojęciem ról jak też talentami, odznaczają się i zdobią resztę Artyści. Spotykamy tu kilka znanych imion, jako to: P. *Królikowskiego*, jakby nam przypominał, że talent jego do nazwiska przywiązany; Panią i Pana *Krajewskiego*, *Wendę Dejchau*; ale cóż mówić o tej świeżej Pannie Marcelli *Biedrońskiej*, co obok młodości i wdzięków, tak znakomitym świeci talentem?.. znów P. *Zamojski*, miłej postaci młodzieniec, zdolny artysta i śpiewak; słowem, że towarzystwo to P. *Pfeiffer*, dało nam kilka arcy przyjemnych wieczorów, i nie wątpiemy, że na raz drugi i następne, zechce odwiedzić miasto nasze, bo teraz z pewnością najmilsze wyniesie wspomnienia.— K.

(A. n.) Czytelnia polska i francuzka, (przy xięgarni M. *Frühlinga* ul: Nowy-Świat Nr 57).— Uważając potrzebę urządzenia czytelni tak polskiej jak i francuzkiej, na sposób zagraniczny, a to na wielką skalę, przy udzielaniu dzieł, nietylko lekkiej literatury, ale też wszelkiej poważnej treści, otworzyłem takową jeszcze w Październiku r. z. Doznawszy łaskawego przyjęcia ze strony czytającej Publiczności, zachęcony jej względami, postępuję dalej z energją na obranej drodze, czyniąc wszelkie ulepszenia, już to przez powiększenie liczby exemplarzy z każdego dzieła, już to podając abonentom najdogodniejsze warunki, mianowicie: nie wymagając od nich koniecznego złożenia zastawu, oraz puszczając w obieg pomiędzy znanemi osobami, bilety uwalniające od złożenia zastawu w kwocie rs. 3. Nadmieniam przytem, że czy kto złoży zastaw lub nie, zawsze z wszelką akuratnością zostanie usłużony, mieć będzie wolność wybrania najnowszych dzieł, a w razie braku żądanych takowe przy zamówieniu, do domu odniesione zostaną. Co miesiąc, dla wiadomości Czytelników, puszczać będę w obieg wyciągi najnowszych dzieł, przybywających do czytelni. Abonament xiążek polskich wynosi k. 60 na miesiąc; francuzkich zaś kopiejek 75; odbiera się na raz tomów 4. Płacąc na miesiąc rs. 1, można na raz otrzymać tomów 8, a za opłatą rs. 1 k. 20 wydaje się tomów 10. Osoby na prowincji zamieszkałe, mogą pod temi samemi warunkami abonować, złożyć jednak są obowiązane zastaw rs. 3; zaś na większą ilość przenoszącą 4 tomy, rs. 6. Osoby mieszkające pod Warszawą na letniem pomieszkaniu, mogą także bez zastawu abonować.— M. *Frühling* Xięgarz.

Przełożona Pensji Żeńskiej Rządowej w Warszawie, zawiadamia Rodziców i Opiekunów, że stosownie do Ustawy, kurs nauk w Pensji Rządowej, rozpocznie się 4 (16) Sierpnia r. b. — A. *Biskupska*.

Podpisany, zamieszkały przy ulicy Rynek Starego-Miasta pod Nr 65, zawiadamia osoby interesowane, iż na mocy pozwolenia właściwej Władzy Szkolnej z daty 16 (28) Lipca r. b. 1859 za Nrem 462, przyjmuje na stół i stancję uczniów uczęszczających do Szkół Rządowych w Warszawie, i obok przyzwoitego utrzymania, zapewnia z swej strony dozór i troskliwą opiekę. — J. *Ostrowski*.

Bawiący dla kuracji od kilku tygodni w Busku, znany Artysta Kazimierz *Łada*, dnia 27go z. m. dawał koncert dla tamtejszej Publiczności. Niezbyt liczne zebranie jakie jest tego roku w Busku, chętnie spieszyło na koncert dla posłyszenia znakomitego Artysty i uprzyjemnienia sobie kilku chwil słodyczą harmonji jego dźwięcznej skrzypcy. Koncert P. *Łady*, urozmaiconym był także piękną grą na fortepjanie, Pana *Scherling* młodego Artysty, którego talent wiele rokuje na przyszłość. P. *Vetr*, miejscowy Nauczyciel muzyki, akompaniował P. *Ładzie* na fortepjanie. Obecnie P. *Łada* znajduje się w Solcu, gdzie także ma zamiar dać się słyszeć, a następnie odwiedzi Sandomierz, Opatów, Janów, etc.

Precjoza Drama liryczna, która wczoraj wznowioną została, ze 30ści lat utrzymuje się ciągle na naszej scenie. Kilkakrotne jej wznawianie było i jest mile od Publiczności przyjmowane, na co też piękne to dzieło sprawiedliwie zasługuje. Główna rola *Precjozy* niejednokrotnie stanowiła popis różnych Artystek dramatycznych, ale nie wszystkie wyszły z próby zwycięzko, bo do niej trzeba talentu, czucia, pięknej deklamacji, głosu i urody. Wrażenia gry Artystek czasowo przedstawiających *Precjozę*, dziś po tak długim czasie, w pamięci naszej, po części się zatarły; porównań przeto czynić nie możemy. Grywały tę rolę Panie: *Kurpińska*, *Chomanowska*, *Chobrzyńska*, *Aszpergerowa*, *Ziemińska*, Panny: *Somerfeldt*, *Palińska* i t. d. Pani *Rakiewiczowa*, wczoraj występująca w *Precjozie*, czuciem, mocą, głosem dźwięcznym, pięknem wypowiedzeniem wiersza i nadobną postacią, zachwyciła obecnych. Utalentowana to Artystka do ról uczuciowych, szkoda tylko że rzadko Publiczności się przedstawia. W kilku rolach które ma powierzone, pięknego swego talentu należycie Publiczności okazać nie mogła, ale że go ma, dowodzi to wczorajsze wystąpienie. Po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Rakiewicz* 6-kroć, oraz PP: *Panczykowski* 3-kroć i *Świeszewski* 6-kroć. Po Tańcach, Panny: *Dylewska*, *Królikowska* i Pan *Kuhne*.

Wkrótce w Teatrze Rozmaitości danym będzie pierwszy raz Obrazek dramatyczny, p. n. *Aktorka*.

W Krakowie przebywa nateraz menażerja (zwierzętarnia), znana w Warszawie *Kreüzberga*.

Amatorowie unoszą się nad śledziami jakie nadeszły do handlu Pani *Segedowej*, przy ulicy Długiej.

Dziś w Dolinie Szwajcarskiej jak już wiadomo, wielka uroczystość muzyczna w połączeniu z bezpłatną dla Dam humorystyczną fantową loterją, ogniami i różnemi zabawami. Zacznie się o godz: 6ej. Jutro zwykły wieczór muzykalny od godz: 7ej pod dyrekcją P. *Harffa*, a program, doborowe obejmuje kompozycje.

Dziś, w Tivoli jak zwykle i w dni następne, orkiestra pod dyr: P. *Bach*, grać będzie; początek o godz: 7ej, cena wejścia k. $7\frac{1}{2}$. Wchód od ulicy Królewskiej, w pałacu Hr: *Łubieńskich* i nowej, naprzeciw b. cyrku.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 50; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: $64\frac{1}{2}$, wartość kuponu rs. 1 kop: $35\frac{1}{2}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: $81\frac{1}{2}$, dają rs. 14 kop: $79\frac{1}{2}$, wartość kuponu kop: $6\frac{2}{3}$.

FRANCJA. *Paryż*, *29 Lipca*. — Objaśnienia dane wczoraj przez Lorda *Palmerston* w Izbie Niższej Angielskiej, rzucają nareszcie pewne światło na ów słynny projekt pośrednictwa, przypisywany przez Dziennik Moguncki gabinetowi Pruskiemu. Projekt ten wyszedł rzeczywiście od Francji. Cesarz posłał go z swej kwatery głównej do Londynu przez pośrednictwo Hr: *Walewskiego*, żądając odpowiedzi bezpośredniej co do udziału Anglji w tem rozwiązaniu kwestji drogą pokoju, i niechcąc czekać dłużej nad 24 godzin na decyzją swych sprzymierzeńców. Ponieważ pośpiech podobny nie zgadza się z cokolwiek powolnemi zwyczajami rządu Angielskiego, przeto Cesarz Francuzów po upływie zakreślonego terminu, przedsięwziął porozumieć się wprost z swym przeciwnikiem. Postanowienie to, skłoniło go do odstąpienia cokolwiek z uciążliwości pierwotnych warunków. Ale tymczasem propozycje, które miały przejść przez Anglję, zaczęły krążyć po Niemczech, i doszły do Cesarza *Franciszka-Józefa*, który zapewne pomylił się co do ich źródła. Tym sposobem Monarcha ten, doprowadzony został do przyjęcia propozycji *Napoleona III*, unikając właśnie warunków nieco przykrzejszych, któremi widział się zagrożonym, i nie wiedząc, że pochodziły z tego samego źródła. Z tego objaśnienia widać, że Cesarz chciał początkowo działać łącznie z Anglją, w celu zawarcia pokoju, ale zamiar ten spełzł na niczem w obec powolności czy też wahania Gabinetu Angielskiego.— Słychać, że Piemont opiera się ciągle projektowi konfederacji Włoskiej do którejby należała Austrja i PAPIEŻ, oświadczając, że w takim razie nic się nie zmieni we Włoszech.

Mówią, że korpus armji Marszałka *Canrobert* wejdzie do Xięztw Włoskich, jednocześnie z przybyciem tam Hr: *Reiset*, któremu poruczono szczególną missję ze strony Francji w tych krajach. Flota Francuzka wracająca z Adryatyku, ma także wysadzić wojska Francuzkie w Legacjach, mniemać jednak należy, że siły te przeznaczone są jedynie do utrzymania porządku i nie naruszą *statu quo*, dopóty, dopóki dostateczne gwarancje nie będą udzielone poddanym przez rządy, mające być przywróconemi. — Minister Xiężnej *Parmeńskiej*, Margr: *Pallavicino*, udał się do Interlaken, dla zdania jej sprawy z rezultatu swej missji.— Coraz więcej upowszechnia się pogłoska, że Xiążę *Napoleon* uda się do Schoenbrunn po zwłoki Xięcia *Reichstadt*. — Zaprzeczają wieści o podróży zamierzonej przez Cesarza do Londynu. — Hr: *Persigny* dziś wieczór wyjechał z powrotem do Londynu. — Powrót uroczysty wojsk do Paryża ma nastąpić 14go b. m. — Rząd wydał rozkaz ufortyfikowania małych Wysp Chaussey, na Oceanie

Atlantyckim, między Granville i St: Malo leżących.— P. *Reiset*, Poseł Francuzki przy jednym z Dworów Niemieckich, bawiący za urlopem w Paryżu, otrzymał missję do Xięztw Włoskich. Wczoraj był przyjmowany na posłuchaniu przez Cesarza, a dziś udaje się w drogę. Ma on starać się aby w Xięztwach tych słuchano rad Cesarza i szanowano preliminarja podpisane w Villafranca, a zapewniające powrót dawnych rządów — W Sabaudji opinja zaczyna przemawiać dość silnie za przyłączeniem tej prowincji do Francji.— Wiadomość o abdykacji W. Xięcia *Toskańskiego* potwierdza się. Doradzoną ona była przez Cesarza Francuzów w interesie domu *Lotaryngskiego* i wywołaną wdaniem się czynnem Cesarza *Austrji*. W. Xiążę zamierza początkowo mieszkać w Czechach, a później wrócić do Toskanji, której klimat jest potrzebny dla jego zdrowia. Restauracja jego Syna nie będzie jednak rzeczą łatwą, gdyż umysły narodu są mu niechętne, mianowicie we Florencji. Z drugiej strony jednak głoszą, że większość Mocarstw uważa abdykację W. Xięcia za dostateczne ustępstwo, i że nie ma przyczyny nie przyjmowania jego następcy, zwłaszcza po uorganizowaniu Konfederacji.— Uroczystość dnia 15go Sierpnia obchodzoną będzie z niezwykłą wspaniałością. Rada Municypalna uchwaliła kredyt nieograniczony, a Prefekt uorganizuje uroczystość podług swej woli.— *Siecle* utrzymuje, że Xiężna *Parmy* skompromitowała mocno swe interesa pisząc jednocześnie do obu Cesarzów. Podczas spotkania się w Villafranca mieli oni zakommunikować sobie nawzajem te listy, i nie bardzo być zadowolonymi z tych, które nie do nich były adresowane. (Ind: Belge i Nord).

Włochy. — Wiadomość o zamierzonej podróży Króla Sardyńskiego do Lombardji, wywołała wielką radość w tej prowincji. — W Toskanji i Modenie podpisują tłumnie adresy z oświadczeniem, iż naród nie pragnie powrotu dawnych dynastji. Toż samo ma miejsce w Romanji co do rządów tamtejszych. Zdaje się więc że kwestja ta tylko za pośrednictwem całej Europy rozwiązaną będzie i że w tym celu po Konferencjach Zürichskich zebrany zostanie Kongres.— We Włoszech utworzenie Konfederacji Włoskiej mającej na czele Papieża, uważają za rzecz niepodobną, z powodu, iż charakter duchowny Ojca Śgo sprzeciwia się temu aby zasiadał w radzie politycznej.— Jenerał *Arnoldi*, raniony pod Solferino, zmarł w Genui, wskutku tej rany.— Oddział *Garibaldego*, liczący 12,000 ludzi, ma tworzyć kadry armji Lombardzkiej. Pułkownicy: *Ardoino*, *Cosenz* i *Medici*, zostaną mianowani Jenerałami brygad. Wiadomość o podaniu się do dymissji *Garibaldego*, była mylna. Zachorował on ze zmartwienia, dowiedziawszy się o zawarciu pokoju, ale dziś już wrócił do zdrowia i jest przekonany, że nie skończył jeszcze porachunku z Austrją. Król okazuje dla *Garibaldego* prawdziwe przywiązanie.— Z Neapolu piszą, iż Lord *Elliot* tak jest zmęczony postępowaniem Rządu, iż pragnie być odwołanym do Londynu, i że w Sycylji blizkim jest wybuch rewolucyjny. (Ind: Belge).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *30go Lipca*.— *Daily News* donosi, że Margrabia *Lajatico*, w towarzystwie Margrabiego *Incontri*, przybył do Londynu z missją od Rządu Toskańskiego.

Kopenhaga, *31go Lipca*.— J. C. W. W. Xiążę Konstanty Mikołajewicz przybył tu dziś w południe i w powozie dworskim udał się do pałacu poselstwa Cesarsko-Rossyjskiego, gdzie zamieszkiwać będzie podczas pobytu.

Paryż, *31go Lipca*.— Nadeszłe tu z Rzymu listy wspominają o prawdopodobieństwie podania się do dymissji Kardynała *Antonelli*.

Marsylja, *30go Lipca*. — Czwarta dywizja armji Włoskiej przybyła tu. — W Neapolu miały miejsce trzydniowe uroczystości z powodu wstąpienia na tron Króla. — Angielska eskadra złożona z 12u okrętów stanęła 27go b. m. pod Neapolem. — Listy z Egiptu donoszą, że Austrja nie opiera się już więcej projektowi kanalizacji Suezu.— *Nena-Sahib* znajduje się ciągle w Hipal, gdzie silne stronnictwo sprzeciwia się wydaniu go Anglikom. — Raporta z Kalkutty datowane 17go Czerwca donoszą, że wojska Europejskie poddały się swemu regulaminowi służbowemu.

Bern, *30go Lipca*. — Zgromadzenie federalne zatwierdziło prawo, przeciw werbowaniu poddanych Szwajcarskich do służby cudzoziemskiej. Prawo to zabrania Szwajcarom wchodzić do innych wojsk jak narodowych obcych krajów, pod karą więzienia od jednego do trzech miesięcy, oraz utraty praw cywilnych na przeciąg od roku do lat pięciu. Werbownicy i ci, którzy pomagać będą werbującym, karani być mają zamknięciem od 2ch miesięcy do 3ch lat, opłatą pieniężną do 1,000 fr: i utratą praw cywilnych na czas od lat 5ciu do 10ciu. Po przyjęciu tego prawa, obrady odroczono.

Florencja, *30 Lipca*. — *Buoncompagni*, Komisarz Sardyński, opuścił dziś miasto. *Ricasoli*, b. Minister rządu tymczasowego, i stronnik unji z Sardynją, pozostanie na czele Rządu Toskańskiego.

Jenerał *Garibaldi*, ogłosił rozkaz dzienny do swej armji datowany z Lovera, 19go Lipca, treści następnej: „Jakikolwiek obrot wezmą wypadki polityczne, w obecnych okolicznościach, włosi niepowinni ani składać broni, ani zniechęcać się; owszem obowiązkiem ich jest zwiększać swe szeregi, i okazać Europie, że prowadzeni przez walecznego *Wiktora-Emanuela* gotowi są na nowo probować zmiennych losów wojny, jakkolwiek one wypadną.” Do dokumentu tego dodany jest drugi rozkaz dzienny Pułkownika *Ardoino*, datowany 19go Lipca z Breno. Wzywa on w nim ochotników do zostania pod bronią. „Pokój” powiada „nie jeszcze podpisany, a pamiętajmy, żeśmy przyrzekli zostać pod bronią jeszcze sześć miesięcy po ukończeniu wojny. Może w chwili kiedy najmniej się tego spodziewamy, uderzy znowu hasło walki.”— Podana wczoraj wiadomość o zaprowadzeniu przez rząd Rzymski Kodexu *Napoleona*, zdaje się być mylną nieco. Ponieważ wiadomość ta nadeszła z Bolonji, zapewne to więc postanowienie to powziął nie rząd Rzymski, ale tymczasowy rząd Legacji, mający swe siedliska w Bolonji.— *Antonnelli* opierałby się, dopóki będzie mógł, podobnemu krokowi. (St: Anz: Nord i Schl: Ztg).

S Z A R A D A.

Pierwszy wstecznie roślina, a w powietrzu *drugi*;
Wszystek różne nam w strojach oddaje posługi.
(Zeszła Szarada, *Kalmus*).

Rozmaitości. — Resztki potężnego niegdyś szczepu *Huronów* zamieszkują teraz w liczbie czterdziestu do pięćdziesięciu familji wieś Indyańską Lorrette w Kanadzie. Są to w ogóle strzelcy, ale przytem także pilni robotnicy, a możnaby im przyznać talent przemysłowy. W czasach bowiem kiedy niepodobna oddawać się łowiectwu, zajmują się rozmaitemi rzemiosłami, których wyroby przyniosły im w ostatnim roku 34,000 dolarów dochodu. Wyrobili w tym roku 20,000 par trzewików do polowania na bagnach, para po 1—2 dolarów; 1,000 par trzewików do śniegu po 3—6 dolarów, i 300 tobaganów, to jest sanek indyjskich, używanych do przewożenia namiotów, sprzętów i żywności, a które kupują biali do jazdy po okrytych lodem górach. Nakoniec wyrabiają także mnóstwo rożańców i naszyjników, w które stroi się ludność indyjska z właściwą sobie kokieterją. Tak więc zeszczuplał ten naród, niegdyś potężny i władający ogromnym krajem, na małe grono osadników, którzy muszą pracować, by przynajmniej zapewnić sobie utrzymanie. — Podczas strasznej burzy, która srożyła się dnia 2go z. m. w Londynie, spadł w Lymingtonie nawalny deszcz z gradem rozmaitego kształtu i wielkości; jeden z naocznych świadków donosi, że grad miał przeszło trzy cale w przecięciu; niektóre bryły były wielkości cytryny, inne zaś wielkości jaja. „Widziałem je, pisze korrespondent, w białych kupach rozrzucone na całem polu. Potłukły wszystkie okna od strony północno-zachodniej; na całą milę w około nie ma ani jednego nieuszkodzonego domu. W jednym domu wytłukł grad 170 szyb.” — W Ajaccio zajęły się podczas processji uroczystej suknie dwunastu młodych dziewcząt od świecy trzymanej niedbale. Mimo spiesznej pomocy odniosło cztery dziewcząt rany dotkliwe, a jedna z nich umarła z ran nazajutrz.

Gdańsk, 22go Lipca 1859 roku. — Żniwa w okolicach Gdańska za kilka dni się rozpoczną. Z wielu stron zachodzą zażalenia na szkody zrządzone przez grad. We Francji w cenach jeszcze nie widzimy odmiany ale jest faktem niezaprzeczonym, że zbiór żyta i pszenicy pod względem ilości i gatunku, zawiedzie oczekiwania rolników. W Hiszpanji podług doniesień telegraficznych pod wpływem upału ziarno na polu się przepala. W Belgji również skargi powszechne. Ten stan rzeczy wywołał we wszystkich portowych miastach ożywienie i lepszą o przyszłość handlu zbożowego nadzieję. Spekulacja w Hamburgu, Hollandji i nad Renem, głównie zwróciła się na żyto i naszym placu na rachunek tych krajów, znaczne partje po wyższych zakupiono cenach. Z każdym dniem notowania przybierały, a od zeszłej Soboty mamy istotnego podwyższenia 25 guld:, bo ceny od 250 do 275 guld: dochodzą. Z pszenicą także było cokolwiek lepiej. Od najniższego punktu wczoraj mieliśmy 15 guld: haussy przy dobrej ochocie do kupna. Z rzepakiem ceny trochę słabsze ale odbyt dobry. W ciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 850, żyta 1,300, na odstawę jesienną 500, jęczmienia 10, owsa 9, siemienia lnianego 45 i rzepaku 355 łasztów. Płacono za łaszt pszenicy wagi hol: od 127 do 132 fun:, guld: prus: od 340 do 425, czyli za korzec Warsz: od 239 do 249 fun:, licząc na monetę polską od złp. 27 gr. 21 do złp. 34 gr. 17; za łaszt wagi hol: od 132/3 do 134 fun:, guld: prus: od 450 do 470, czyli za korzec Warsz: od 250 do 252 fun:, od złp. 36 gr. 19 do złp. 38 gr. 7; za łaszt wagi hol: od 134/5 do 136 fun:, guld: prus: od $482\frac{1}{2}$ do 500, czyli za korzec Warsz: od 253 do 256 fun:, od złp. 39 gr. 7 do złp. 40 gr. 21; za łaszt żyta wagi hol: 130 fun: gul: prus: od 252 do 275, czyli za korzec Warsz: 245 fun:, od złp. 22 gr. 2 do złp. 24 gr. 3; za łaszt żyta wagi hol: na odstawę gul: prus: od 265 do $272\frac{1}{2}$, czyli za korzec Warsz: od złp. 23 gr. 7 do złp. 23 gr. 27; za łaszt siemienia wagi hol: guld: prus: 415, czyli za korzec Warsz: złp. 36 gr. 10; za łaszt rzepaku wagi hol: gul: prus: od 387 do 450, czyli za korzec Warsz: od złp. 30 gr. 2 do złp. 39 gr. 14. Toruń przebyło pszenicy łasztów $89\frac{1}{2}$, żyta $77\frac{2}{3}$, rzepaku 17, bełek sosnowych 12,868. Drzewa sprzedano: belek sosnowych 2,000 długich 21' $\frac{12}{13}$ kubicz: $6\frac{2}{3}$ sr: gr:, 1,300 długich 25' kub: $7\frac{1}{3}$ sr: gr: i 1,000 długich 25' kub: $7\frac{2}{3}$ sr: gr:; okrąglaków 600 kopa 58 sr: gr: i 600 kopa 68 sr: gr:; klepek 45 kop tal: 46; balów 14 kop tal: 1,400 za koronę. Kursa zamian: Londyn $196\frac{3}{4}$. Amsterdam 101. Hamburg $45\frac{1}{8}$. — Alexander *Makowski*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jaworowski Józef Ob: z Radzymina nr 2673; Sołtyk Marcelli Hr: z Piastowa nr 584; Sawiccy Józef i Maurycy Ob: z Sierpów nr 584.

Wyjechali: Bentkowski Fran: Ob: do Mikołajewka; Ciągliński Józef Ob: do Iwanowskiego Sioła; Zamoyski Tomasz Hr: do Gub: Grodzieńskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Mielżyński Maciej Hr: z Poznania nr 414; Hr: Tyszkiewicz Radca Stanu Kamerjunker Dworu J. C. MOŚCI z Drezna nr 413; Tyszkiewicz Winc: Hr: z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Jezierski Karol Hr: do Paryża; Jankowski Józef Sędzia Pokoju do Ostendy; Plater Idalia Hr: do Drezna; Hantower Salomon Kupiec Gildyjny do Hamburga.

DONIESIENIA.

Domy do kupna, Wakujące Posady, Lokale do wynajęcia, i inne Kommissa. — Poszukiwane są domy do kupna na różne ceny. — Dyrektor i Fabrykant Cukru w Cessarstwo jest poszukiwany, jakoteż Gospodarz na Ekonoma. — Lokal z 7u lub 9u Pokoi przy ulicy pryncypalnej z Stajnią, Wozownią na 1m piętrze lub na dole od Śgo Michała r. b. poszukiwany jest dla Obywatela z Prowincji. — Jeden Pokój obszerny dla Kawalera, lub dwa z Kuchnią i Piwnicą, oraz Górą, dla familji, na 1m piętrze, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość w Biurze Informacyjnym firmy K. PUŁASKI i SPÓŁKA w Warszawie, Nr 419 (25) Krakowskie-Przedmieście obok Poczty, na rogu Trębackiej, na pierwszem piętrze, od frontu.

Rodowita NIEMKA, życzy sobie przyjąć obowiązek do zarządu domem w Warszawie lub na wsi; wiadomość powziąść można na rogu Starego Miasta i Zapiecka pod Nr 119, na 3m piętrze, tam gdzie karta, od godz: 11ej rano do 7ej wieczór.

W Dobrach Ordynacji Zamoyskiej, Powiecie Zamoyskim, Gubernji Lubelskiej, od dnia 1go Lipca 1860 r., są do wydzierżawienia na lat 24, **Folwarki bezpańszczyzniane** z potrzebnemi budowlami i zasiewami:

1. Folwark Gruszka Zaporska jedną milę od miasta Turobina, $1^1/_2$ od miasta Szczebrzeszyna, 3 mile od twierdzy Zamościa i drogi bitej położony, obejmujący ogólnej przestrzeni w gruntach ornych i łąkach morgów 524 prętów 64, czyli około 269 dziesiatin.

2. Folwark Tworyczów 1 milę od miasta Szczebrzeszyna, $2^1/_2$ od miasta Turobina, $3^1/_2$ od Twierdzy Zamościa i mil 2 od drogi bitej położony, obejmujący ogólnej przestrzeni morgów 479 prętów 237, czyli około 246 dziesiatin.

Mający chęć zadzierżawienia, zgłosić się zechcą przed dniem 1 Października r. b. z deklaracjami do Rządcy Klucza Tworyczowskiego, we wsi Rodecznicy przy Stacji Pocztowej Zwierzyniec zamieszkałego, u którego, jako też w biurze Kontrolli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoyskiej, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 472, bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy powziąść można.

Uwiadomienie zasługujące na szczególną uwagę dla cierpiących na nogi. Mianowicie na odciski, odzięmbienia, opuchliny i



wrastanie paznogci, które podpisana bez najmniejszego bólu w 20 minutach bez powrotnie wyleczyć obowiązuje się; polecam także mój najwyborniejszy i skuteczny **Plaster** na Odciski, który przez Główną Radę lekarską w Berlinie próbowany i za bardzo skuteczny uznany został. Prócz tego prawdziwy Balsam Paryzki na odzięmbienie, gojący w 24 godzin najmocniejsze odzięmbienie. — Rady udzielam od godzin: 9ej do 1ej po połud: i od 3 do 7 wieczór, w Hotelu Polskim pod Nr 50, przy ulicy Długiej. — Tamże oostać można wybornej **Pomady** konserwującej i upiększającej włosy, która nawet łyse głowy pokrywa jak najmocniejszym włosem w bardzo krótkim czasie. Cena słoika od k. 45 do Rs. 1. — Franciszka Droillenke, Król:-Pruska nominowana Operatorka.

GUWERNANTKI lub **GUWERNEROWIE** Anglicy, wysłani być mogą do każdego miejsca na lądzie stałym, za zgłoszeniem się listownem i przedstawieniem warunków, do Kantoru pod firmą: *Palisot et Son, 1 Manchester Buildings, Parliament Street, Westminster, London.* Pisać franco, w jakimbądź języku. Kosztów żadnych nie będzie.

Świadectwo Szkolne Natalji Klimeckiej zaginęło. — Łaskawy znalazca złożyć go zechce w Drukarni Kurjera za nagrodą kop. 30.

W dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b. w Kancellarji Komitetu Budowy Szpitala Śgo Ducha w Warszawie przy ulicy Elektoralnej pod Nr 750/1, o godzinie 5ej po południu, odbędzie się głośna in minus licytacja, na wywózkę ziemi z possessji budującego się Szpitala w ilości sażeni kub: Ross: $262^1/_2$. Osoby mające chęć przystąpienia do tej entrepryzy, przejrzeć mogą warunki licytacyjne w Kancellarji Komitetu każdego dnia od godziny 10ej z rana do 1ej po południu, do dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b.

Jest do nabycia **OŁTARZ** pięknej roboty, cały złocony, z rzeźbami, i ozdobami, niedawno starannie wykończony, mogący przyozdobić Kościół w Warszawie lub na Prowincji. — Bliższą wiadomość powziąść można u P. Walerego Jodłowskiego, Fabrykanta Ram złoconych przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 2667*a*, obok Kościoła XX. Karmelitów.

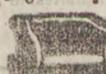
Gorzelnia, Browar, Propinacja na trzech Karczmach i **Piekarnia** z wszelkiemi wygodami, są do wydzierżawienia łącznie lub oddzielnie, każdego czasu, w Dobrach DEMBE MAŁE, Powiecie Stanisławowskim, o 14 wiorst od Warszawy, w bliskości nowo budującej się Drogi Żelaznej. — Tamże jest **Letnie Mieszkanie** do najęcia. Wiadomość na miejscu lub pod Nr 760 (32 nowy) przy ulicy Elektoralnej.

Przełożony Pensji Prywatnej Męzkiej w m. Płocku, zawiadamia szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczniów tak przychodzących jak i pensjonarzy na r. s. 1859/60, przyjmować będzie z dniem 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b., zaś z dniem 30 Lipca (11 Sierpnia) kurs nauk z pomocą Nauczycieli miejscowego Gimnazjum i Guwernerów, w miarę liczby pensjonarzy przybrać się mogących, rozpoczętym zostanie. — M. *Budzyński.*

DOBRA Kryszkowice i Pokrzywnica, w Okręgu Zgierskim położone, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, w Trybunale Cywilnym w Warszawie Wydz: I, d. 7 (19) Września 1859 r. o godz: 10ej z rana. Ogólna rozległość tych Dóbr, wynosi około 83 włók miary nowo polskiej, czyli dziesiatyn 1,275. Licytacja zacznie się od summy Rs. 70,333 kop: $33^1/_3$. Vadjum Rs. 3,000. Zbiór objaśnień i warunki, przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Wydz: I, i u Andrzeja Brzezińskiego Patrona.

Mam zaszczyt uwiadomić Szanowne Interesentki, iż pod starym Nrem 28, a nowym 111, wprost b. Zamku Królewskiego, na 2m piętrze, uczę podług najnowszej i łatwej zagranicznej Metody, z miary KROJU, wszelkich ubiorów Damskich, a szczególniej w najnowszym guście rozmaitych Francuzkich Staników z ubraniami, jeszcze tu nie widzianych, których się nie przymierza i nie poprawia. Także uczę sumiennie, fasonowania i szycia najtrudniejszych Staników. — Każda Osoba do tego prawdziwą chęć mająca, która szyć umie, nauczy się niezawodnie w lekcjach 15tu, a jeżeli szyć nie umie, to najtrudniejsza potrzebuje wziąść lekcji 30, a za to zaręczam. Po ukończeniu kursu, dodaję opisy tej nauki dla przypomnienia. — Od tej nauki jest umiarkowana Cena. — zastać mnie można codzień po południu od godziny 3ej do 7ej. — **T. HIROSZ**, Nauczycielka przez Władzę Rządową upoważniona.

W Majątku położonym o półtrzeciej mili od Stacji Kolei Żelaznej Ruda Guzowska, jest do wydzierżawienia na lat kilka, pod korzystnemi warunkami Ogród. Składa się on z drzew owocowych, oddziału warzywnego, szkółki niedawno założonej, szparagarni. Dzierżawca może mieć na miejscu wygodne mieszkanie, zastrzedz sobie opał i t. p. dogodności. Bliższą wiadomość powziąść można w Warszawie, w Aptece W. Franciszka Sokołowskiego, na rogu ulicy Senatorskiej i Koziej.



Toaleta mahoniowa, oraz 2 garnitury Mebli po 6 Krzeseł, Kanapa, Stoły, jeden mahoniowy drugi jesionowy, jest do sprzedania w domu przy ulicy Koźlej pod Nr 1820, obok XX. Franciszkanów.

Ostrzega się PP. lubowników myśliwstwa, że od daty niniejszego ogłoszenia, zabrania się polowania na gruntach wsi Odolany i Jelonek, pod karą Rs. 10 za pierwsze przekroczenie, zaś po raz drugi pod utratą psa i broni — Łukasz Zarzycki.

Niżej podpisany polecam się łaskawym Obywatelom i Dzierżawcom, iż życzyłbym sobie małe Propinację lub Karczmę za cenę umiarkowaną, od Rs. 45 do 300 rocznie. Osoby interessowane w tym względzie raczą porozumieć się ze mną ustnie lub piśmiennie. Mieszkam przy ulicy Nowe-Miasto pod Numerem 356 i utrzymuję Handel Wiktuałów.
Marcelli *Wiśniewski*, Kucharz.

Na mocy zezwolenia Władzy Szkolnej, mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że jak dotąd tak i nadal przyjmuję **Uczni na stół i stancję**, z wszelką pomocą w językach, fortepjanem, opieką należytą, za cenę przystępną, pod Nr 52 przy ulicy Nowy-Świat, na 1m piętrze, w podwórzu. — **B. A.**

OSOBA mająca pozwolenie utrzymywania **Uczni** Szkół Publicznych na stole i stancji, wraz z pomocą naukową, zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że mieszka pod Nr 41 przy ulicy Stare-Miasto, na 2m piętrze od frontu.

Mam zaszczyt zawiadomić JJWW. i WW. Panie, iż otworzyłem w dniu 20 Lipca r. b., nowo-założony przezemnie **MAGAZYN OBUWIA DAMSKIEGO**, przy ulicy Nalewki pod Nrem 2247 lit: A, w domu Libasa, który to polecam łaskawym względom szanownych Dam. Obuwie podług najświeższej elegancji wykończam, a wszelkie zamówienia na czas, dobór materjałów i akuratność roboty poręczam.— *Tomasz Kaczorkiewicz*.

(HOTEL ZUR GOLDENEN GANS IN BRESLAU.)
HOTEL POD ZŁOTĄ GĘSIĄ w Wrocławiu.

Gospodarz powyższego Hotelu zawiadamia Szanowną Publiczność przejeżdżającą Wrocław, i zatrzymującą się w tem mieście, iż powiększył swój Hotel i Pokoje dla Szanownych Gości, urządził na wysoką skalę i w należytym porządku; usługa punktualna oraz Table d'Hôte codziennie. — Ceny są nader umiarkowane.— Upraszam Szanowną Publiczność, aby raczyła naocznie przekonać się, a pewnie we wszystkiem zadowolnioną będzie. — Polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności. — *Heinemann*, Gospodarz Hotelu.

Dwóch Młodzieńców nie młodszych nad lat czternaście, dobrej konduity, mogą mieć miejsce w Zakładzie Galanteryjno-Introligatorskim. Wiadomość w Składzie Materjałów Piśmiennych Wgo Wojczyńskiego.

André *Petit*, Francuz, uzyskawszy od Władzy Szkolnej pozwolenie utrzymywania uczniów na stancji i stole, ma honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż Zakład jego exystuje przy ulicy Krak:-Przedm: N° 49, w bliskości Gimn: Gub: i Real:, zapewnia prócz wszelkich wygód właściwych, opiekę rodzicielską, ciągły dozór i konwersację w języku francuzkim i niemieckim; nadto korrepetycję nauk klassycznych, przez upoważnionych do tego Nauczycieli.

OBRÓSY Hollenderskie różnej wielkości; ORGANKI vel Fisharmonja; SZALE Francuzkie; CHUSTKĘ letnią białą Turecką koronką Bruxelską obszytą i MAKATĘ złotem zarabianą, złożono do zbycia w Składzie Rozmaitości PIOTRA DĄBROWSKIEGO, dawniej M. Konopacki, ulica Krakowskie Przedmieście Nr 385 (46) —Tamże sprzedają się SKARPETKI niciane i bawełniane ręcznej roboty.



Jest do nabycia z wolnej ręki Dom drewniany, nowo wybudowany o 4ch Pokojach, Kuchni i Spiżarni, oficyna o 2ch Stancjach, oraz Stajnia, Obora, Drwalnia, Chlewy na trzodę, Stodoła, 300 mórg i 9 prętów, czyli dziś: przeszło 150 gruntu ornego, łąka, w territorjum Zamłynie pod Radomiem, Gminie Radom, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość powziąść można u P. Franciszka Pawłowskiego, przy ulicy Rwańskiej w Radomiu.



NAGRODY Rs. 10.

W dniu 2m b. m., przy ulicy Rymarskiej, naprzeciw Banku, z domu JW. *Przezdzieckiego*, zginął PIESEK z rassy Amerykańskiej, mały bardzo, czarny, pod gardłem biały, z żółtemi łapkami, dużych czarnych oczu; cały pokryty długim włosem, z wąsami i brodą żółtą. Ktoby przyprowadził lub dał znać o takowym, raczy się udać do wspomnionego domu, na 1sze piętro, a otrzyma powyższą nagrodę.



W dniu 27 z. m. zginęła **Suczka** mała w kasztanowate łaty, z rassy Wyżełków Angielskich. Oraz w dniu 31 zginął **Pies** z takiejże, rassy, nie odchowany, miał na szyi czerwoną axamitkę z dzwonkiem. Ktoby o takowych miał jaką wiadomość raczy dać znać pod Nr 430 na 1e piętro, na Krakowskie-Przedmieście, za nagrodą, a nie właściwy posiadacz w razie dostrzeżenia pociągniętym będzie do odpowiedzialności.



NAGRODY Rs. 15.

Z domu Nr 1565 przy ulicy Chmielnej, w dniu 10ym z. m. zginął **PIESEK** 3 kwartały mający, z rassy Wyżełków Angielskich, czarny, na mordzie i łapkach podpalany, z ogonem kiciastym, z plamką białą na piersiach. Oddawca tego Pieska otrzyma powyższą nagrodę; zatrzymujący go bezprawnie do odpowiedzialności sądowej pociągnięty zostanie.

Dziś rano ciepła stopni 16. Wczoraj w południe ciepła stopni 21. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 9 (Przyb:)

TEATR WIELKI. Dziś, Widowisko bezpłatne, *Pokoik Zuzi.* *Piękna Młynarka.*— *Tańce Chińskie* — Kantata.— Jutro, *Hugonoci*. Dla długości widowiska, zacznie się o godz: 7ej.

W przyszły Piątek i Sobotę, w nowo otworzonym
ZAKŁADZIE
PIWA BAWARSKIEGO
przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1263 (19),
W OGRODZIE SPACEROWYM,
grać będzie ulubiona **KRAKOWSKA** Muzyka, zaś Wojtek i Antek uprzyjemniać będą chwile Szanownym Gościom tańcem i śpiewem; oraz przysposobiłem rozmaitych PRZEKĄSEK na zimno i gorąco, także doskonałego **BAWARA** wprost z Londowni, z Browaru P. F. Benisch, a wszystko przy rychłej usłudze. Wieczorem Ogród oświetlony i **BENGALSKIE OGNIE** spalone będą.—Joljan **Fey**.

FOXAL. W Lokalu PIWA BAWARSKIEGO, przy ulicy Nowy Świat Nr 1297, — Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w Zakładzie moim dostać można Piwa Bawarskiego wprost z Lodowni, z Browaru P. Lentzkiego, przytem, dziś Kompanja Pana Kleinschmidt z Berlina uprzyjemniać będzie chwile Szan: Gościom; jutro zaś Towarzystwo PP. Hege i Hübenthal, wykonywać będzie rozmaite śpiewy i utwory muzyczne.— Uprasza o liczne zebranie się Szanownych Gości — Gospodarz *Kaizer*.

W Drukarni Kurjera Warsz.— Wolno drukować, dnia 22 Lipca (3 Sierpnia) 1859 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.